

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia ad Didacticam Litterarum Polonarum et Language Polonae Pertinentia (2018)

ISSN 2082-0909

DOI: 10.24917/20820909.9.12

Mirosław Grzegórzek

0000-0002-4857-2548

Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

***Siłaczki* żywot podziemny, czyli o przyczynach zagubienia pewnej postaci literackiej w „nowej” rzeczywistości szkolnej**

Darwinistka wobec nieubłaganych praw (r)ewolucji

Przecucia panny Stanisławy Bozowskiej o rychłym przeniesieniu się przed oblicza Minosa, Radamantesa, Eakosa i Tryptolemosa wyrażone w liście odnalezionym w noweli¹ przez doktora Obareckiego potraktować można jako symboliczną wizję przyszłych losów miniatury Żeromskiego na godzinach polskiego. *Siłaczka* mimo przymiarek nie znalazła się literalnie wśród lektur obowiązkowych narzucanych w najnowszej *Podstawie programowej*². To swoiste „przesiedlanie się na miejsce inne”³, którego jesteśmy świadkami, odbywało się stopniowo, miało złożone przyczyny i, co warto podkreślić, wcale nie posiada znamion skończoności.

Zarazem zaistniały stan rzeczy zmusza dydaktyków do odpowiedzi na kilka ważkich z perspektywy edukacji polonistycznej pytań. Czy „pokryta patyną starośći”⁴ nowela autora *Róży* zakończyła definitywnie swój długi żywot na języku polskim? Czy można wniknąć w przyczyny zaistniałego stanu rzeczy i przewidzieć jego konsekwencje? Czy nieobecność na lekcjach czytania postaci, która stała się w kulturze polskiej emblematem-ikoną pewnych postaw wobec rzeczywistości, jednym

¹ Terminy: *nowela*, *opowiadanie*, *opowieść* traktowane są w niniejszym tekście jako synonimy. Por. Z.J. Adamczyk, „*Siłaczka*”, *czyli opowieść o doktorze Pawle Obareckim*, [w:] *Nowela – opowiadanie (ewolucja gatunku)*, red. S. Żak, Kielce 1994, s. 108–115.; Z. Lisowski, *Gloria victae („Siłaczka”)*, [w:] tegoż, *Nowelistyka Stefana Żeromskiego*, Kielce 1998, s. 10–42.; R. Handke, *Lektura a tradycja. Na przykładzie szkolnej lektury „Siłaczki” Stefana Żeromskiego*, „Pamiętnik Literacki” 1983, z. 2, s. 51–60.

² Por. Projekt PP z listopada 2016, <https://men.gov.pl/wp-content/uploads/2016/11/podstawa-programowa-%E2%80%93-jezyk-polski-%E2%80%93-szkola-podstawowa-%E2%80%93-klasy-iv-viii-.pdf> oraz nowa PP z 14 lutego 2017 roku, <http://www.dziennikustaw.gov.pl/DU/2017/356> [dostęp: 25.11.2017]

³ S. Żeromski, *Siłaczka*, [w:] tegoż, *Wybór opowiadań*, oprac. A. Hutnikiewicz, Wrocław 1971, s. 45.

⁴ G. Leszczyński, *Zestaw lektur: fabryka alfabetów*, [w:] *Nowoczesność w polonistycznej edukacji. Pytania, problemy, perspektywy*, red. A. Pilch, M. Trysińska, Kraków 2013, s. 106.

z „archetypów wyobraźni narodowej”⁵, „mitem stymulacyjnym”⁶, przejdzie niezauważona w kontekście niezwykle istotnych związków tradycji i lektury? Wszak, jak twierdzi Ryszard Handke na marginesie *Siłaczki*, są utwory, które trzeba znać, by w pełni uczestniczyć w kulturze⁷, a według Michała Głowińskiego celem najważniejszą lekcji polskiego jest właśnie wprowadzanie w tradycję⁸. Jest ona, jak pisze autor w innym miejscu, zjawiskiem podwójnym: przeszłością przepuszczoną przez aksjologiczny filtr współczesności, która nie tylko zapoznaje z pomnikami przeszłości, lecz również uczy lektury⁹.

Czy zatem ważniejsze niż spotkanie z klasyką jest zaangażowanie młodego czytelnika, pełna identyfikacja z bohaterami lektury, jak największa przekładalność ich doświadczeń na własne, czy spotkanie z postaciami-znakami (tekstami-znakami, jak *Siłaczka*¹⁰) niezbędnymi do dialogu z tradycją i obcowania z różnymi tekstami kultury? Już przecież ponad dwie dekady temu Zenon Uryga pisał, że umiejętność dekodowania w tekstach różnych znaków kulturowych jest w wymiarze historycznym przedmiotu niezbędnym czynnikiem umożliwiającym obcowanie z tradycją, która jest przeszłością widzianą oczami współczesnych, ciągłym wyborem narażonym na deformację, szczególnie ryzykownym i odpowiedzialnym w szkole¹¹.

Stanisław Bortnowski twierdził, że „o lekturowe rugie najłatwiej, ale grożą one pustką wobec tradycji, wrośnięciem tylko w czas współczesny bez zakorzenienia w przeszłość”¹². Czy w *Siłaczce* – mimo „mocnej”, wyraźnie ustalonej, „niepodważalnej” wykładni, którą trudno poddać dekonstrukcji¹³ – jest jeszcze siła zdolna porwać uczniów i nauczycieli do wspólnego rozwiązywania problemów wpisanych we współczesność? Czy Bozowska zepchnięta do podziemia marginesu „lektury uzupełniającej” snuć się będzie cieniem w gąszczu innych postaci zapomnianych aż do całkowitego zatracenia w pamięci czytelników, co gorsza, w głębokiej szufladzie z etykietą „lekturowe pośmiewiska”?¹⁴ Co w końcu sama młodzież sądzi na temat obecności *Siłaczki* na lekcji języka polskiego? Dalsza część tekstu jest próbą odpowiedzi na tak zarysowane zagadnienia.

⁵ Określenie H. Markiewicza. Zob. J. Paszek, *Żeromski '95*, „Polonistyka” 1996, nr 6, s. 330.

⁶ A. Burghardt, *Obrzydłówek współczesny*, „Polonistyka” 1996, nr 6, s. 357.

⁷ R. Handke, *Lektura a tradycja...*, s. 51.

⁸ M. Głowiński, *Lekcja tradycji, lekcja czytania*, „Polonistyka” 1995, nr 5, s. 263.

⁹ M. Głowiński, *Szkolna historia literatury: wprowadzenie w tradycję*, [w:] *Metodyka literatury*, t. 1, wybór i wstęp J. Pachecka, A. Piątkowska, K. Sałkiewicz, Warszawa 2001, s. 258.

¹⁰ S. Bortnowski, *Nie wypierajmy się Siłaczek!*, [w:] tegoż, *Nauczycielu, bądź sobą!*, Warszawa 1992, s. 101.

¹¹ Z. Uryga, *Godziny polskiego*, Warszawa-Kraków 1996, s. 19–20.

¹² S. Bortnowski, *Te „Antki”, te „Katarynki”...*, „Polonistyka” 1994, nr 8, s. 496.

¹³ W. Gutowski, *Inna siłaczka? Wokół „Nauczycielki” Tadeusza Micińskiego*, „Ruch Literacki” 2005, nr 1, s. 19. Mistrzowskiej „dekonstrukcji” lekturowych mitów związanych z *Siłaczką* w szkole dokonuje R. Handke w artykule przytaczanym w niniejszym tekście.

¹⁴ S. Bortnowski, *Te „Antki”...*, s. 495.

Siłaczka, czyli żelazna dama programów po 1945 roku – do dzisiaj?

„*Siłaczka* należy do *starych* lektur szkolnych, a uwolnienie się w praktyce lekcyjnej od narosłych przez lata metodycznych wskazówek jest niełatwe” – pisał, dostrzegając schematyzm tradycyjnych zadań do lektury, Edward Kula w roku 1987¹⁵. Jednak problem lekcyjnego „frazesu”¹⁶ i „rozmijania się opowiadania Żeromskiego z czytelnikami”¹⁷ można datować znacznie wcześniej, czego dowodem jest tekst Wacława Wawrzyniaka *O „Siłaczce” nieco inaczej*¹⁸. Potwierdza to również Gabriela Gradowska, która na fali reformy programowej z 1963 r. (*Siłaczka* znika wówczas z kanonu!), ale i w przeddzień stulecia urodzin „ostatniego wajdeloty”, w artykule zatytułowanym *Żeromski dla współczesnej młodzieży* zauważa, że tzw. realia epoki przesłaniają ludzi, którzy pozostają tym samym obcy i niezrozumiali¹⁹. Autorka nawiązuje w ten sposób do prowadzonej już wtedy w kontekście twórczości Żeromskiego dyskusji o usuwaniu z programu pozycji nieaktualnych – „martwych”²⁰.

Jednocześnie głębsza refleksja nad szkolną rzeczywistością, poparta analizą archiwalnych już dokumentów programowych z lat 1947–1995, tematów konkursów polonistycznych oraz sugestii metodycznych, pozwala stwierdzić, że istniał ścisły związek między schematem zideologizowanej literatury wychowującej a narastającą niechęcią młodzieży do czytania. Zwróciła już na to uwagę Maria Sienko, omawiając kierunki interpretacji *Antka* B. Prusa w szkole podstawowej po II wojnie światowej²¹. Jan Zygmunt Jakubowski, bijąc się poniekąd sam w piersi, przyznawał w połowie lat 60., że przed rokiem 1956 obowiązywały ułatwione formuły, prymitywne socjologizowanie, a nauczyciele ciągle uproszczenia powielają²². Jerzy Paszek w monograficznym numerze „Polonistyki” w stulecie debiutu i siedemdziesięciolecie śmierci autora *Wiernej rzeki* stwierdza, że w czasach PRL-u „wykreowano Żeromskiego na pisarza nurtu społecznego, pisarza zaangażowanego po stronie klas uciskanych” i to „upozowanie” ciąży na szkolnej recepcji twórczości pisarza, sprawiając, że coraz trudniej ocalić Żeromskiego w szkole, na co lekarstwem mogą być arcydziełne nowele i opowiadania (wśród nich *Siłaczka*) jako alternatywa dla

¹⁵ E. Kula, *Stefan Żeromski – „Siłaczka”*, [w:] *Zadania do lektury dla klas 7-8 szkoły podstawowej*, red. T. Patrzalek, G. Wichary, Warszawa 1987, s. 171.

¹⁶ Określenie M. Głowińskiego. Zob. M. Głowiński, *Szkolna historia literatury...*, s. 260–261.

¹⁷ R. Handke, *Lektura a tradycja...*, s. 51–52.

¹⁸ W. Wawrzyniak, *O „Siłaczce” nieco inaczej*, [w:] *Żeromski w dzisiejszej szkole*, słowo wstępne J.Z. Jakubowski, Warszawa 1964, s. 98–107.

¹⁹ G. Gradowska, *Żeromski dla współczesnej młodzieży*, „Polonistyka” 1963, nr 4, s. 45.

²⁰ Por. *Żeromski żywy czy martwy? (wypowiedzi w ankiecie)*, [w:] *Żeromski. Z dziejów recepcji twórczości 1895–1964*, wybór i wstęp Z.J. Adamczyk, Warszawa 1975, s. 269–280.; *Czy lubi Pan czytać Żeromskiego? (wypowiedzi w ankiecie)*, [w:] *Żeromski. Z dziejów...*, s. 281–290.

²¹ M. Sienko, *Kierunki interpretacji „Antka” Bolesława Prusa w szkole podstawowej po roku 1945*, [w:] *List, nowela, opowiadanie. Analizy i interpretacje*, red. T. Budrewicz, H. Bursztyńska, Kraków 2001, s. 195–213.

²² Za winną zaistniałego stanu rzeczy uznawał, przygotowaną przez Zakład Historii Literatury Polskiej Epoki Imperializmu IBL, pracę zbiorową *Stefan Żeromski (1951)*. Zob. J.Z. Jakubowski, *Tradycja Żeromskiego*, [w:] *Żeromski. Z dziejów...*, s. 292.

powieści²³. Niestety, i ich przesłanie było upraszczane: sprowadzane do „brzmiających fałszywym schematyzmem łatwych pouczeń” poprzez stawianie na chwiejnym piedestale i ku ośmieszeniu przesadnych gestów „indywidualistów–pięknoduchów” takich jak Bozowska czy Judym²⁴.

Lektura *Siłaczki* była gwoździem programów nauczania po wojnie – złośliwie można dodać – gwoździem, który stopniowo przybliżał tekst do recepcyjnej traumy, a w końcu do trumny. Jak pokazuje tabela 1, tekst Żeromskiego umiejscawiany był zwykle na poziomie starszych klas szkoły podstawowej. W roku 1947 *Siłaczka* znalazła się w lekturze dodatkowej dla klasy VIII. W projekcie programu nauki języka polskiego w szkole jedenastoletniej z roku 1949 opowiadanie weszło obok *Szyzyfowych prac* do lektury podstawowej również na poziomie klasy VIII, jednakże w projekcie z roku następnego nie zostało literalnie wymienione w kanonie, lecz teoretycznie mogło się pojawić w klasie VIII lub XI. W klasie VIII wśród utworów z XIX w. ilustrujących walkę o wyzwolenie społeczne pod zaborami lub XI – tu Żeromskiego „przerabiano” w kontekście ukazywania sprzeczności oraz zakłamania ustroju kapitalistycznego i protestu przeciwko krzywdzie ludzkiej. W projekcie programu ośmioklasówki z roku 1963 w klasie VII mamy wybór nowel Orzeszkowej, Konopnickiej czy Prusa, w klasie VIII *Ludzi bezdomnych* (sic!) i *Szyzyfowe prace*, jednak ze świecą szukać opowiadań „serca serc” (nie inaczej jest w tymczasowym programie liceum z roku 1965 na poziomie klasy VIII). Wydany w 1969 r. program szkoły podstawowej dla pracujących wymienia jako lekturę opowiadania Żeromskiego, jednak wybór pozostawia w gestii nauczyciela, który miał do dyspozycji 12 innych tekstów a tylko 5 spośród nich wybierał. Sytuacja na korzyść *Siłaczki* i Żeromskiego (wymieniony w programie na czele „wybitnych pisarzy”) zmienia się diametralnie we wrześniu 1971, kiedy to do szkół wchodzi nowy program ośmioklasowej szkoły podstawowej, w którym na poziomie klasy VIII tekst zajmuje czołowe miejsce w lekturze obowiązkowej przed

Tab. 1. Obecność *Siłaczki* w wybranych dokumentach programowych z lat 1947–1995²⁵

Program lub podstawa programowa	1947 (8)	1949 (11)	1950 (11)	1963 (8)	1965 (8/11)	1969 (P)	1971 (1974) (8)	1985 (8)	1986 (P)	1990 (8)	1992 (8)	1995 (8)
Obecność	+	+	+/-	-	-	+/-	+	+	+	+	+/-	+/-
Poziom klasy	8 (B)	8 (A)	7 i 11	-	-	6 (W)	8 (A)	8 (A)	8 (C,W)	8 (C, W)	(7,8) (A,W)	(7,8) (A,W)

+ – obecność wprost +/- – obecność fakultatywna – – nieobecność, (8) – Szkoła ośmioklasowa, (11) – Szkoła jedenastoklasowa, (P) – Szkoła ośmioklasowa dla pracujących, (A) – Lektura podstawowa (obowiązkowa) (B) – Lektura dodatkowa (C) – Lektura uzupełniająca (W) – Lektura do wyboru
Opracowanie własne

²³ J. Paszek, *Żeromski '95...*, s. 328, 331, 334.

²⁴ B. Kryda, *Ten dług błogostawiony*, „Polonistyka” 1996, nr 6, s. 336.

²⁵ *Program nauki w 8-letniej szkole podstawowej. Projekt. Język polski*, Warszawa 1947, s. 113; *Program nauki w 11-letniej szkole ogólnokształcącej. Projekt. Język polski*, Warszawa 1949, s. 57; *Program nauki w 11-letniej szkole ogólnokształcącej. Projekt. Język polski*, Warszawa 1950, s. 50 i 98; *Program nauczania ośmioklasowej szkoły podstawowej (tymczasowy)*, Warszawa 1963; *Program nauczania liceum ogólnokształcącego (klasy VIII–XI) (tymczasowy)*, Warszawa 1965; *Program nauczania ośmioklasowej szkoły podstawowej dla pracujących*.

Szyfowymi pracami. W roku 1985 w programie klasy VIII oprócz obowiązkowej *Siłaczki* i *Szyfowych prac* znalazły się również fragmenty *Dzienników* pisarza. W dokumencie programowym podstawówki dla pracujących z roku 1986 *Siłaczka* znalazła się w lekturze uzupełniającej klasy VIII wśród trzech innych tekstów do wyboru. Podobną sytuację zaobserwować można w programie nauczania języka polskiego z roku 1990, gdzie konkurencją dla noweli stanowiło 18 innych tekstów, z czego nauczyciel wybierał tylko 3–4. Z kolei w *Podstawach programowych języka polskiego* z lat 1992–1995 *Siłaczka* mogła znaleźć się w „wyborze polskiej klasyki nowelistycznej” wśród co najmniej trzech obowiązkowych utworów pozytywistycznych.

Świadectwem wychowania przez uproszczenie²⁶, ale i dowodem wysokiej rangi opowieści Żeromskiego na lekcjach języka polskiego jest także przegląd zagadnień z ustnych egzaminów do szkół średnich, tematów egzaminów pisemnych oraz konkursów polonistycznych końca minionego stulecia. *Siłaczka* pojawiała się tutaj zwykle w sąsiedztwie klasycznych nowel pozytywistycznych oraz *Szyfowych prac* a kontekst stanowiły problemy oświaty i edukacji w utworach pisarzy przełomu XIX i XX wieku. Omawiano dwie postawy bohaterów wobec życia, ale częściej „propagowanie szerzenia oświaty i kultury wśród włościan”, a także „rolę oświeconej jednostki w tym środowisku”. Na egzaminach do szkół średnich uczniowie charakteryzowali małomiasteczkowe środowisko Obrzydłówka (charakterystyka zbiorowa), omawiali cele i postawy życiowe bohaterów opowiadania (uwzględniając wpływ środowiska) oraz oceniali je (charakterystyka porównawcza czy też „przedstawienie kontrastowości” (*sic!*) – oczywiście ze wskazaniem na Bozowską). Wychwalali też potrzebę pracy dla ludzi i ofiarność tytułowej bohaterki. W zawodówkach opowiadano o losach Bozowskiej i dziejach Obareckiego, a tzw. „bohater Żeromskiego” święcił największe triumfy na konkursach polonistycznych w latach 80-tych XX w. Ich uczestnicy musieli omawiać zwycięstwa i klęski bohaterów Żeromskiego oraz zastanawiać się, w jakim stopniu poznane utwory autora *Popiołów* pozwoliły im spojrzeć na człowieka i jego sprawy. Sylwetki bohaterów noweli idealnie wpisywały się w „sylwetkę działacza społecznego”, którą tu i ówdzie należało przedstawić²⁷.

Również najpopularniejsze „podręczniki” metodyczne generowały zarysowany schemat i powielały najczęściej poruszane na lekcji wątki. Publikacją, która odcisnęła najgłębsze piętno na sposobach mówienia o *Siłaczce* i wyznaczyła kulturowane po dziś dzień trendy metodyczne w pracy z omawianą lekturą w szkole, była

Klasy VI–VIII, Warszawa 1969, s. 19; *Program nauczania ośmioklasowej szkoły podstawowej. Język polski. Klasy V–VIII*, Warszawa 1971, s. 34. (wyd. II zm. 1974, s. 34); *Program szkoły podstawowej. Język polski. Klasy IV–VIII*, Warszawa 1985, s. 49; *Program nauczania ośmioklasowej szkoły podstawowej dla pracujących. Klasy VI–VIII. Język polski*, Warszawa 1986, s. 30; *Program szkoły podstawowej. Język polski. Klasy IV–VIII*, Warszawa 1990, s. 42; *Minimum programowe z języka polskiego. Projekt – wersja I (fragmenty). Klasy VII–VIII i Podstawa programowa z języka polskiego (projekt – wersja III, poprawiona)*, „Polonistyka” 1992, nr 9, s. 497, 537; *Podstawa programowa języka polskiego (1995)*, „Polonistyka” 1995, nr 5, s. 321.

²⁶ S. Bortnowski, *Te „Antki”...*, s. 495.

²⁷ *Sprawdziany i konkursy polonistyczne. Metodyczna biblioteka polonisty część VI*, oprac. zbiorowe pod red. E. Doroszkiewicz i H. Tetelewskiej-Iwańskiej, Kielce 1992, s. 7, 21–22, 27–31, 91–92, 100, 105, 106, 109, 110, 119, 150, 153, 156, 159, 162, 163, 164, 172, 174 (*sic!*), 177, 186, 193, 196, 200, 201, 205.

książka metodyczno-przedmiotowa autorstwa Marii Knothe i Jana Tokarskiego²⁸. Triumfalny powrót Bozowskiej do kanonu w programie z roku 1971 (wyd. II zm. 1974) znajduje w pracy pełne odzwierciedlenie. Lektura jest punktem odniesienia dla wielu operacji lekcyjnych, m.in. pokazywana jest jako idealny materiał do wszelkiego rodzaju charakterystyki postaci, omówienia funkcji bohatera w utworze i relacji doń narratora; służy jako wzorzec gatunkowy opowiadania, odnośnik intertekstualny dla innych utworów autora i pretekst do ćwiczeń w mówieniu i pisaniu (ćwiczeń słownikowych i stylizacyjnych, charakterystyki, rozprawki, planu – oczywiście „dziejów” Bozowskiej – notatki, dyskusji czy nawet życiorysu) oraz pracy samokształceniowej ucznia. W przykładowym rozkładzie materiału lektura omawiana była w kontekście „Sylwetek bojowników o wolność i postęp społeczny” podczas 5–7 jednostek lekcyjnych. Młodzież dokonywała charakterystyki indywidualnej, porównawczej i zbiorowej, pisała sprawozdanie oraz dyskutowała. W ramach zagadnień z teorii literatury omawiano symboliczność tytułu, różnice między opowiadaniem i nowelą, zasadę kontrastu, kompozycję, akcję, wątek, retrospekcję, inwersję, ironię. M. Knothe poświęciła analizie literacko-metodycznej noweli prawie 10 stron tekstu, gdyż, jak twierdziła, poprzez dokładność opracowania nadaje mu się odpowiednią rangę w nauczaniu²⁹.

Również Irena Tułodziecka w interpretacji opowieści o Bozowskiej, wydanej w Bibliotece Analiz Literackich³⁰, uruchamia podobne słowa klucze. Zagadnienia te skrótkowo można ująć w następujący schemat: 1) wyznaczniki gatunkowe noweli, 2) charakterystyka postaci – kontrast, 3) charakterystyka zbiorowości – Obrzydłówek, 4) dyskusja nad sensem poświęcenia.

Podobne rozłożenie akcentów dostrzec można w rozkładzie materiału dla klasy VIII autorstwa Krystyny Gąsiołek i Urszuli Strączek³¹ powstałym 10 lat później. Omawiane w nim w kontekście *Siłaczki* zagadnienie programowe to „Społeczna, narodowa i ogólnoludzka rola pisarza i jego twórczości”; sposób opracowania materiału lekturowego przyjmował postać rozmowy o genezie opowiadania, omówienia kompozycji utworu (inwersji czasowej, retrospekcji, języka i sposobu narracji), postaw bohaterów i wyjaśnienia tytułu. W ramach ćwiczeń w mówieniu i pisaniu na bazie lektury uczniowie odtwarzali wydarzenia utworu w postaci planu, dokonywali charakterystyki porównawczej bohaterów, charakteryzowali środowisko oraz dyskutowali. Na nowelę przeznaczone były 3 godziny lekcyjne, podobnie jak podczas zajęć, które stały się podstawą eksperymentu opisywanego w dalszej części niniejszego tekstu.

²⁸ M. Knothe, J. Tokarski, *Nauczanie języka polskiego w klasie VIII*, Warszawa 1974.

²⁹ Tamże, s. 18, 22, 36, 39, 104, 129, 131, 220–230, 260, 271, 273, 275–276; Eksponowany był cel wychowawczy – ideowo-moralny, który „występuje, gdy kształtujemy postawy światopoglądowe człowieka epoki socjalizmu [...]” poprzez akceptację postaw społecznych i konfrontacji stosunków ze współczesnością w celu aprobaty rzeczywistości Polski współczesnej. Zob. Tamże, s. 12 i 227.

³⁰ I. Tułodziecka, *„Opowiadania” Stefana Żeromskiego*, Warszawa 1975, s. 89–104.

³¹ K. Gąsiołek, U. Strączek, *Rozkład materiału nauczania języka polskiego w kl. VIII (proponycja) według nowego programu „Język polski kl. VIII 1985/86”*, „Język Polski w Szkole IV–VIII (Materiały metodyczne dla nauczycieli)” 1985/1986, z. 1, s. 120.

„Trzecia połowa”, czyli dzisiejsi gimnazjaliści wobec lektury Żeromskiego

Z. Uryga w jednej z najważniejszych książek w historii dydaktyki języka polskiego pisał:

Wypowiedzi uczniów o przeczytanych utworach, a zwłaszcza pełniej i głębiej przemyślane wypowiedzi pisemne [...] umożliwiają diagnozowanie postaw wobec literatury. Ujawniają pierwiastki emocjonalno-motywacyjne odbioru, dają wyraz zainteresowaniom i dążeniom poznawczym [...], niekiedy informują o sposobach czytania oraz o pewnych nastawieniach i zachowaniach odbiorczych wobec literatury³².

Co ważne, dzisiaj nauczyciel badający postawy odbiorcze uczniów wobec literatury może oprzeć się na bogatym materiale teoretycznym i empirycznym, który służy bezcenną pomocą w interpretacji uczniowskich postaw wobec czytanych tekstów³³.

Ciekawym kontekstem dla prowadzonych w niniejszym tekście rozważań może być „sondaż” odbioru twórczości Żeromskiego przeprowadzony przez Barbarę Wnuk-Gełczewską w latach 90. Dostrzega ona, że o ile na przełomie lat 70. i 80. Żeromski był sprzymierzeńcem nauczyciela w mądrym patriotycznym wychowaniu, o tyle na przełomie kolejnych dekad nastąpiła zmiana świadomości aksjologicznej młodzieży: entuzjazm opadł, a zastąpił go dystans wobec słowa pisanego (o lata świetlne większy dzisiaj, w erze pokolenia Facebooka!). Wcześniej młodzi szukali wzorów, teraz raczej bohaterów jak oni niedojrzałych, pogmatwanych, niedokończonych. Sondaż pokazał, że młodzież „wskazuje na twórczość Żeromskiego jako na kolejne ogniwo ciągłości tradycji narodowej. Odrzuca natomiast: 1) społecznikowski model pisarstwa, 2) sztuczność, schematyzm bohaterów, 3) powtarzalność kreacji literackich”³⁴. Ponadto, jak zauważa Zdzisław Libera, zmienił się po prostu rodzaj wrażliwości estetycznej – liryzm, emocje³⁵, opis – nie są w cenie u współczesnych, konsumpcyjnie i ludycznie nastawionych czytelników. Podobnie odstręczająca jest modernistyczna proveniencja widoczna w formie opowiadania: „długie okresy, z gąszczem określeń, dopowiedzeń, zdań pobocznych, często stosowana inwersja, nie ułatwiają lektury”³⁶ – w epoce smsów i twittów to prawdziwe wyzwanie. Jeśli dodać do tego bohaterów wymykających się jednoznacznym ocenom³⁷ – trudności zostają dodatkowo spiętrzone.

Mając na uwadze klasyfikację barier recepcyjnych autorstwa Z. Urygi, jak i ściśle korespondujące z nimi konstatacje Anny Janus-Sitarz, stwierdzić należy, iż

³² Z. Uryga, *Godziny...*, s. 51.

³³ Np. prace S. Bortnowskiego, J. Polakowskiego, A. Marzec, Z. Urygi czy, najbardziej aktualne, opracowania A. Janus-Sitarz. Zob. A. Janus-Sitarz, *Przyjemność i odpowiedzialność w lekturze. O praktykach czytania literatury w szkole. Konstatacje. Oceny. Propozycje*, Kraków 2009; A. Janus-Sitarz, *W poszukiwaniu czytelnika. Diagnozy, inspiracje, rekomendacje*, Kraków 2016.

³⁴ B. Wnuk-Gełczewska, *Jaki Żeromski? (Sondaż 1994 i 1995)*, „Polonistyka” 1996, nr 6, s. 346, 348.

³⁵ Z. Libera, *Nad utworami Stefana Żeromskiego. W siedemdziesiątą rocznicę śmierci pisarza*, „Polonistyka” 1996, nr 6, s. 325–326.

³⁶ W. Wawrzyniak, *O „Siłaczce” nieco inaczej...*, s. 106.

³⁷ G. Gradowska, *Żeromski dla...*, s. 45.

opowiadanie Żeromskiego wpisuje się, niestety, w typ utworu „wywołującego opór młodych czytelników”³⁸. Skomplikowana składnia, mieszanie planów czasowych, mającaco-psychologizowane opisy, patos śmierci. Jedynym atutem utworu zdaje się być wyłącznie... objętość. Jak zatem w tym oświeceniu *Siłaczkę* „odbierają” młodzi czytelnicy końca drugiej dekady XXI w., którzy „siłowali się” z tekstem lektury na lekcjach języka polskiego w trzech klasach III gimnazjum?

Odpowiedzi na tak postawione pytanie służyło badanie przeprowadzone wśród najstarszego rocznika gimnazjalistów. Szkoła, w której przeprowadzono diagnozę, zlokalizowana jest na wsi, w strefie podmiejskiej aglomeracji tarnowskiej. W badaniu udział wzięło 59 uczniów – 27 chłopców i 32 dziewczęta. Opowiadanie Żeromskiego omawiano na lekcjach, zaprojektowanych zgodnie z sugestiami zawartymi w programie *Myśli i słowa* i z wykorzystaniem materiałów dydaktycznych opracowanych przez Ewę Nowak i Joannę Gaweł³⁹. Po zakończeniu cyklu lekcji klasy poproszone zostały przez nauczyciela o wypełnienie anonimowej ankiety (istotne było wyłącznie kryterium płci) oraz wypowiedź pisemną w związku z lekturą. W dwóch oddziałach była to sugerowana w obudowie dydaktycznej modelowa rozprawka, natomiast w jednym – charakterystyka postaci z elementami rozprawki, wprowadzona w ramach badania⁴⁰. Badania ankietowe dotyczyły subiektywnej oceny lektury wg następujących kryteriów: 1) bohaterowie; 2) akcja; 3) wrażenie ogólne; 4) inne. Całość ankiety zamykało pytanie: „Czy twoim zdaniem *Siłaczka* powinna pozostać w zestawie lektur? (tak, nie, nie mam zdania)”. Na rewersie ankiety umieszczono przykłady leksyki pomocnej w ocenie w poszczególnych obszarach.

Tab. 2. Charakterystyka ilościowa uczniów klas biorących udział w ankiecie

Klasa	Chłopcy	Dziewczęta
A	7	15
B	6	15
C	14	2
Suma	27	32

Opracowanie własne

³⁸ Por. Z. Uryga, *Odbiór liryki...*, s. 70–173.; A. Janus-Sitarz, *Przyjemność i odpowiedzialność...*, s. 19–21.

³⁹ E. Nowak, J. Gaweł, *Program nauczania języka polskiego w gimnazjum „Myśli i słowa”* wraz z obudową dydaktyczną dostępne na stronie <https://ucze.pl/> [dostęp: 28.11.2017]. Cykl lekcji składał się z trzech ogniw: 1) Dlaczego w Obrzydłówku żyło się obrzydliwie? 2) Paweł Obarecki i Stasia Bozowska – dwie życiowe drogi 3) Czy światu są potrzebne siłaczki? Formalnie w omawianym programie *Siłaczka* nie widnieje na liście lektur. „Stara” podstawa programowa na III etapie edukacyjnym dawała nauczycielowi możliwość wyboru tekstów o mniejszej objętości (oprócz co najmniej 5 obowiązkowych pozycji książkowych w skali roku). Por. *Podstawa programowa z komentarzami, T. 2. Język polski w szkole podstawowej, gimnazjum i liceum*, [Warszawa 2009], s. 40. Podstawa z roku 1999 obligatoryjnie wskazywała wybraną nowelę Żeromskiego. Por. *Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 15 lutego 1999 r. w sprawie podstawy programowej kształcenia ogólnego*, s. 603.

⁴⁰ „Czy światu potrzebne są siłaczki? Swoje przemyślenia przedstawił w formie rozprawki”. „To osobowość na miarę naszych czasów. W oparciu o materiał/notatki z lekcji scharakteryzuj tę postać (Bozowska/Obarecki), która lepiej przystaje do XXI wieku. Swój wybór uzasadnij”. Ankieta stanowi załącznik nr 1 na końcu niniejszego tekstu.

Odpowiedzi na pytanie, czy *Siłaczka* powinna pozostać w zestawie lektur, mogą z jednej strony zaskakiwać (2/3 uczniów wcale nie chce rugów lektury poza kanon!), z drugiej – przeprowadzona diagnoza potwierdza ustalenia A. Janus-Sitarz zawarte w książce *W poszukiwaniu czytelnika...*. Autorka wyróżniła w niej trzy postawy uczniów wobec literatury: 1) zdystansowanych zwolenników czytania; 2) entuzjastów lektury; 3) przeciwników lektury⁴¹. Ankieta dotycząca *Siłaczki* pokazuje, że uczniowie dzielą się na trzy w miarę proporcjonalne obozy (zaczynając od największego poparcia): 1) niemających zdania; 2) zwolenników noweli Żeromskiego w kanonie; 3) przeciwników *Siłaczki* na liście lektur.

Tab. 3. Czy *Siłaczka* powinna pozostać w zestawie lektur? Wyniki wg klas

KLASA	Tak	Nie	Nie mam zdania
A	6	5	11
B	8	4	9
C	6	6	4
Suma	20 (34%)	15 (26%)	24 (40%)

Opracowanie własne

Co ciekawe, płeć nie odgrywa decydującej roli w ocenie ewentualnego miejsca omawianej lektury. Zaznacza się również ewidentnie wspomniana wcześniej „trójdzielność” postaw (mniej widoczna po stronie dziewczyn) i wyraźna przewaga postaw niezdecydowanych oraz pozytywnych nad negacją. Co również interesujące, „tak” *Siłaczce* powiedziało procentowo nieco więcej chłopców niż dziewcząt, a to właśnie te ostatnie A. Janus-Sitarz postrzega jako dominującą siłę wśród entuzjastów czytania (na przeciwnym biegunie, dezaprobaty wobec lektury, plasując płeć męską)⁴².

Tab. 4. Czy *Siłaczka* powinna pozostać w zestawie lektur? Wyniki wg płci

KLASA	chłopcy			dziewczyny		
	Tak	Nie	Nie mam zdania	Tak	Nie	Nie mam zdania
A	3	-	4	3	5	7
B	2	2	2	6	2	7
C	5	6	3	1	-	1
Suma	10 (37%)	8 (30%)	9 (33%)	10 (31%)	7 (22%)	15 (47%)

Opracowanie własne

Adekwatną formułę opisu dla wniosków płynących z przeprowadzonego badania ilościowego daje tytuł jednego z tomików Marcina Świetlickiego – *Trzecia połowa* (Kraków 1996). Idealnie charakteryzuje on zaobserwowaną sytuację. Po pierwsze

⁴¹ A. Janus-Sitarz, *W poszukiwaniu czytelnika...*, s. 60–90. Ciekawy kontekst dla uzyskanych wyników stanowi badanie K. M. Pławeckiej dotyczące stosunku szóstoklasistów do lektur szkolnych, pokazujące negatywną ewolucję postaw wobec lektury uczniów gimnazjum. Por. M.K. Pławecka, *Czytanie (nie tylko) lektur szkolnych w świetle wypowiedzi uczniów i studentów*, [w:] *Bohaterowie (nie tylko) szkolnych lektur*, red. A. Jakubowska-Ożóg, D. Hejda, Rzeszów 2016, s. 27–43.

⁴² A. Janus-Sitarz, *W poszukiwaniu czytelnika...*, s. 76 i 80.

pokazuje, że niechętni lekturze Żeromskiego (czytaniu w ogóle?) są w mniejszości, co napawa samo w sobie optymizmem, natomiast „większa połowa” (około 2/3 ankietowanych) wykazuje co najmniej zdystansowaną otwartość, jeśli nie pełną aprobatę (1/3 badanych), wobec niełatwego tekstu literackiego, jakim z pewnością jest *Siłaczka*. Jest to tym bardziej warte podkreślenia, gdyż przeprowadzany cykl lekcji nie odbiegał specjalnie od schematu doskonale znanego z tradycyjnych wskazówek metodycznych do lektury, przedstawionych skrótoowo we wcześniejszych partiach niniejszego artykułu. Potwierdza to potencjał tkwiący w noweli, czego dowodzą również oceny poszczególnych obszarów związanych z tekstem, wyrażone przez uczniów zarówno w ankietach, jak i zawarte w pisemnych świadectwach recepcji utworu. Co pokazuje zatem ilościowo-jakościowa zebrana w ten sposób materiału?

Przede wszystkim dostrzegalna jest schematyczność odpowiedzi ankietowanych, którzy rzadko kiedy wychodzą poza sugestie leksykalne umieszczone w formularzu, dzieląc się choćby trochę bardziej osobiście zaangażowaną opinią na temat lektury, co świadczyłoby raczej o tym, że tekst „przestał wzruszać” i nie wywołuje potrzeby emocjonalnej, spontanicznej, „nieokiełznanej” wypowiedzi (tabela 5). W nawiasach podano liczbę podobnych odpowiedzi. Błędy ortograficzne zostały poprawione. W części „Inne” umieszczono tylko głosy odbiegające od powtarzanego w obszarach I–III schematu.

Dokładna analiza zawartości tabeli przekroczyłaby swą objętością ramy niniejszego artykułu, więc oto najważniejsze konstatacje na podstawie odpowiedzi, najbardziej rzutujących na poruszany w artykule temat: 1) bohaterowie wywołują silną polaryzację – z jednej strony uczniowie postrzegają ich jako wzorce osobowe, które zmuszają do refleksji, z drugiej – zarzucają nieprzystawalność do współczesności i „papierowość”, choć w klasie B aż 5 głosów podkreśliło bliskość z postaciami („są tacy, jak my”); 2) dzięki symetrii określeń w ocenie akcji można pokusić się o zestawienie ilościowe: wynik – 37 (ciekawa, życiowa) do 40 (nieciekawa, przewidywalna); 3) dominujące wrażenie ogólne (w ujęciu ilościowym): tekst nieciekawym, nużący, nudny – (w ujęciu jakościowym): tekst posiada znacznie więcej walorów niż powodów do negacji; 4) inne: okazuje się, że „krótkość” to cecha zarówno działająca na korzyść, jak i przeciw lekturze. Archaizmy i miejsce akcji odstrasza. Okazuje się też, że prosty, zrozumiały język jest rzeczą względną.

Panoramę odbioru *Siłaczki* przez gimnazjalistów poszerza znacznie pisemne świadectwo recepcji noweli: charakterystyka postaci z elementami rozprawki pisana przez 23 uczniów klasy B⁴³. Co dostrzec można od razu, przyglądając się wypracowaniom? Po pierwsze: klasa podzieliła się na dwa obozy – stronników dzielnej społeczniczki (9 prac) i zwolenników oportunistycznego doktora (12 prac). Po drugie: wynik ten wskazuje, że *Siłaczka* jest w stanie wygenerować spór, który, pod pewnymi warunkami, o czym przeczytać można dalej, może uwieść uczestników zajęć.

Co przemawia w przekonaniu uczniów za zwycięzcą?

„Myślę, że niewielu z nas oddałoby wszystko tylko po to, by żyć marzeniami. [...] Doktor Paweł dał za wygraną, ponieważ był po prostu zmęczony [...]” (B16). „[...] Obarecki lepiej

⁴³ Temat dawał możliwość różnorodnego rozłożenia akcentów, toteż niektórzy piszący stworzyli rozprawki z elementami charakterystyki. Dwoje uczniów ściągnęło charakterystyki porównawcze z Internetu (nie są brani pod uwagę w dalszym podsumowaniu).

Tab. 5. Uczniowskie oceny poszczególnych obszarów związanych z opowiadaniem (ankieta)

Wartościowanie pozytywne	Wartościowanie negatywne
I Bohaterowie	
<ul style="list-style-type: none"> – Godni podziwu, szacunku, uznania, naśladowania (35) – Wzbudzają refleksję (8) – Są nam bliscy, tacy jak my (5) – Realistyczni, z krwi i kości (3) – Ciekawi (2) – W pełni poświęceni swym celom, pomocni (sic!), ponadczasowi, troskliwi (sic!), sympatyczni (sic!), czasem zaskakujący – 1, 2 razy (sic!), bardzo przyjemni (sic!), zawzięci, skromni, uczciwi, fajni (po 1) 	<ul style="list-style-type: none"> – Niewspółcześni (17) – Czarno-biali (10) – Papierowi, dziwni, nierealni (7) – Niezbyt wyraziści (3) – Nudni (3) – Szablonowi (2) – Mało interesujący, dziwni, nie lubię ich (sic!), prości (sic!), mało o nich wiemy, co nie pozwala wczuć się w ich świat, bez wyrazu, nużący, niemądrzy (sic!), złośliwi (sic!) (po 1)
II Akcja	
<ul style="list-style-type: none"> – Życiowa (19) – Ciekawa (18) – Zaskakująca, trudna do przewidzenia (11) – Wciągająca (3) – Fajna (2) – Nieprzewidywalna (2) – Pouczająca, szybka akcja, skłania do refleksji (po 1) 	<ul style="list-style-type: none"> – Niekawka, nudna (25) – Przewidywalna (15) – Zbyt mało treści (2) – Los bohaterki na końcu jest do zmienienia (sic!), bez sensu, nie podobała mi się, dziwna, liniowa historia, mało złożona (sic!), nieprzewidywalna (sic!) (po 1)
III Wrażenie ogólne	
<ul style="list-style-type: none"> – Ciekawa, interesująca, wciągająca (29) – Daje do myślenia, poucza, zmusza do refleksji (9) – Nie jest stratą czasu (6) – Zaskakująca (3) – Nie mam plusów (sic!), książka była napisana łatwo, więc się szybko czytało, warta przeczytania, przydatna w życiu, można doświadczyć czegoś nowego, fajna (po 1) 	<ul style="list-style-type: none"> – Nużąca, nudna, nieciekawa (39) – Nowela jest stratą czasu (6) – Można przewidzieć zakończenie, nie podobała mi się, niezrozumiała, denna (sic!), nie wноси nic do naszego życia, męcząca, słaba fabuła, przykry koniec, nie mam minusów (po 1)
IV Inne	
<ul style="list-style-type: none"> – Krótka – Jest napisana prostym, zrozumiałym językiem – Sytuacje wymagające poświęcenia się bohaterów – Pozytywna książka, godna przeczytania 	<ul style="list-style-type: none"> – Nie chciałem jej czytać dwa razy – Niektórzy mogą ją przyjąć zbyt dosłownie – Dużo archaizmów – Za dużo przypisów, przez co gorzej się czyta – Krótka – Pokazuje, jak wygląda prawdziwe życie – Miejsce akcji nie zaciekawia, nie zainteresowuje – Nie lubię tego typu książek – Czegoś tu brakuje – Osobiście nie chciałem, żeby została w zestawie lektur – Pomoc innym spowodowała niekorzystne skutki dla osób, które ją ofiarowały

Opracowanie własne

przystaje do XXI w., ponieważ wyznaje postawę pragmatyczną. Nie robi niczego bezinteresownie, tylko podejmuje takie działania, które przyniosą mu korzyść. Twardo stąpa po ziemi – jest realistą [...]” (B03). „Nie postępuje bezsensownie, bez cienia szansy na zmienianie części świata” (B18). „W XXI wieku trzeba liczyć w większości tylko na siebie” (B10). „Bohater ten idealnie odwzorowuje realia dzisiejszej rzeczywistości” (B04). „Bardziej pasowałby do naszych czasów, ponieważ nie robił nic, co byłoby bez sensu i nie dawałoby żadnych korzyści” (B11). „[...] Ponieważ w naszych czasach coraz częściej ludzie patrzą na pieniądze [...] stają się materialistami” (B15). „Zaczął myśleć tak, jak inni, tylko o swoich korzyściach. [...] Mało kto jest na tyle silny, by przeciwstawić się ogółowi i zostać przy swoich racjach” (B19). „Zachował się tak, jak większość z nas by się zachowała. [...] Świat jest tak zaprogramowany, że liczy się zysk jednostki, nieraz i po trupach. [...] W gatunku ludzkim dominuje egoizm” (MP). „Dzisiejszy świat zamieszkuje ludzie, którzy w większości poddają się przy każdym zaistniałym problemie” (B07). [...] Stasia jest wzorem do naśladowania [...] problemem jest to, że gdy pod koniec życia [ludzie] robią rachunek sumienia, dochodzą do wniosku, że stali się takim Pawłem Obareckim” (B07). „Lubimy wygodne i łatwe życie, a jeśli mamy się męczyć, to tylko i wyłącznie dla siebie” (B09).

Jak na tym tle wypada panna Stanisława?

„W naszych czasach idealisci [...] walczą z biedą, analfabetyzmem i głodem dzięki swojej sile ducha. Obecnie Bozowska [...] nie musiałaby pracować sama, ponieważ znalazłaby ludzi idących jej śladami. [...] W życiu zaleca się wyrwanie z tzw. komfortowej strefy. Nie można marnować czasu na bycie niespełnionym” (B23). „W dzisiejszych czasach mając wiedzę, a w dodatku połączoną z pasją, można mieć bardzo wiele” (B08). „Jej postawa podobna jest do postawy wielu młodych ludzi, którzy stawiają sobie w życiu niezwykle ambitne cele. [...] Współcześni ludzie wierzą także, że udoskonalenie świata zależy od doskonalenia nas samych i naszego najbliższego otoczenia” (B14). „W XXI wieku jest wielu ludzi troszczących się o dobro ogółu. [...] Ci ludzie to ekolodzy, wolontariusze, nauczyciele” (B05). „Zachowaniem jest bardzo podobna do Marii Skłodowskiej-Curie. Ponieważ obie poświęciły się dla nauki, płacąc największą cenę – życie” (B20). „Jej postawa idealistyczna, prometejska jest, według mnie, najlepsza na nasze czasy. Straciła życie, ale odniosła moralne zwycięstwo [...]” (B22).

„Wyłowione” fragmenty uczniowskich wypowiedzi potwierdzają, zdiagnozowany przez Stanisława Bortnowskiego w podobnym badaniu wśród studentek, dysonans między deklaracjami na użytek lekcyjny a prywatnymi ocenami⁴⁴. Dowodzą zarazem, że zagłębianie się w tekst oraz podejmowanie trudu i ryzyka interpretacji ma sens. Omawiana nowela to przecież tekst o tym, czy aby nie staliśmy się już Obareckimi⁴⁵ i badana młodzież ma tego świadomość. Tymczasem *Siłaczka*, utwór,

⁴⁴ Por. S. Bortnowski, *Kłopoty z etosem Siłaczki i kapitulacją Obareckiego*, „Warsztaty Polonistyczne” 1996, nr 3, s. 23.; Zdecydowana większość rozprawek z klas A i C wpisała się w schemat fałszywej aprobaty dla postawy Bozowskiej. Nic dziwnego – zagadnienie postawione w rozprawce wyszukiwane jest w sieci tak często, że nawet automatycznie uzupełnia się jako podpowiedź w wyszukiwarce Google.

⁴⁵ A. Burghardt, *Obrzydłówek...*, s. 357.

który rzeczywiście ma coś do powiedzenia na temat piękna siły moralnej, potrzeby ideałów, egoizmu, konformizmu i upadku człowieka, poprzez tradycję odczytywania w szkole został przerobiony na czytanekę o sile perswazyjnej komunału. W wypadku *Siłaczki* tradycja okazuje się przeszkodą – podsuwa interpretacje błędne, ubogie lub anachroniczne, fałszując obiekt lektury i usuwając go tym samym ze sfery czytelnicznej egzegezy⁴⁶.

Powrót do przyszłości, czyli Bozowska – reaktywacja?

W tym miejscu powinna nastąpić żarliwa apologia *Siłaczki* jako arcydzielnej pozycji, która dumnie i niewzruszenie winna tkwić w spisie lektur na wieki wieków amen. Kto spodziewał się takiego rozwoju wypadków, pewnie się rozczaruje. Wsparty „kolajami dziejów” Bozowskiej w programach oraz oglądem zgromadzonej empirii jestem w stanie za S. Bortnowskim wzmocnić wszystkie argumenty przeciw obecności noweli w kanonie, jak i z równą siłą przywołać najsprawiedliwsze racje tradycjonalistów⁴⁷. W innym ze swych tekstów, *nota bene* najbardziej kompletnym opracowaniu metodycznym omawianej lektury, autor *Scenariuszy półwariackich* pisał, iż „lekcje dotyczące *Siłaczki* powinny przede wszystkim stawiać pytania”⁴⁸. To pośredni dowód na to, iż opowiadanie Żeromskiego jest w kanonie potrzebne, bo na lekcji „[...] najbardziej potrzebna literatura to taka, która stawia pytania i skłania do zadawania pytań, zmusza do myślenia, dialogu, polemiki”⁴⁹. Ryszard Koziołek twierdzi, że ważnym kryterium przemawiającym za obecnością danej książki w kanonie jest jej „sprawczość kulturowa”, czyli zdolność do „wywoływania zdarzeń” w różnych wymiarach życia⁵⁰. *Siłaczka* to pewien znak kulturowy, dzięki któremu można w sposób pełniejszy czytać inne znaki w uniwersum kultury, dodajmy – nie tylko polskiej.

Jak każda postać literacka Bozowska jest rezultatem zabiegów konstrukcyjnych czytelnika sterowanych przez tekst utworu. Dzieje się to w „idioprzestrzeni” czytelnicznej wyobraźni, która kryje całą rzeszę postaci fikcyjnych lub rzeczywistych, nagromadzonych w niej w czasie interakcji z żywymi ludźmi lub tekstami. Do nich to zawsze „tekstopochodne wyobrażenia” się odnoszą, będąc zakorzenione w społecznej i afektywnej przestrzeni jednostkowych czytelnicznych biografii. Mentalny obraz postaci to jednak zawsze dzieło indywidualnego czytelnika⁵¹. Stąd już krok do proponowanego przez Krystynę Koziołek projektu etyki czytania, który zakłada

⁴⁶ R. Handke, *Lektura a tradycja...*, s. 54, 58–60.

⁴⁷ S. Bortnowski, *Te „Antki”...*, s. 495.

⁴⁸ S. Bortnowski, *Kłopoty z etosem...*, s. 25. Por. M. Białek, *Praca z lekturą – nowe spojrzenie na „Siłaczkę”*, „Język Polski w Gimnazjum” 2004/2005, nr 3, s. 54–58.; A. Ksel, *Żeromskiego omawiam inaczej... Przeciw nudzie i sztampie*, „Język Polski w Gimnazjum” 2002/2003, nr 4, s. 96–102.

⁴⁹ A. Janus-Sitarz, *Przyjemność i odpowiedzialność...*, s. 66.

⁵⁰ R. Koziołek, *Do czego służy kanon lektur szkolnych*, „Gazeta Wyborcza” 12 czerwca 2014, http://wyborcza.pl/piatekekstra/1,129155,16145447,Do_czego_sluzy_kanon_lektur_szkolnych.html [dostęp: 21.11.2017]

⁵¹ A.W. Labuda, *O konstruowaniu postaci literackich – wyznania czytelnika*, [w:] *Studia o narracji*, red. J. Błoński, S. Jaworski, J. Sławiński, Wrocław-Warszawa 1982, s. 104, 113–114.

otwarcie szkolnej dydaktyki na pojedynczą przygodę czytającego, często odbiegającą od zakładanych, schematycznych odpowiedzi czy pożądaných umiejętności analitycznych ucznia. „Takie «uczenie» nie ma na celu doprowadzenia uczniów do czekającego ich znaczenia tekstu, jego wymowy czy ideowego przesłania”⁵², jak dzieje się najczęściej w przypadku *Siłaczki*. Chodzi bardziej o pluralistyczny interpretacyjny dialog. Dialog w imię ciekawości i otwartości rozmowy.

W tej perspektywie „siłaczka” to nie tylko „hasło, określające wzorcową postawę bezkompromisowości i heroizmu, ofiarności i cichej pracy, wyzbytej spektakularnych gestów i hałaśliwych poczynań”⁵³. *Siłaczkę* można czytać jako głos w obronie idealizmu w zdroworozsądkowym, pragmatycznym świecie, bo choć pokazuje bezsilność jednostki wobec presji „hejtującego” otoczenia, jednak szacunku dla ideałów nie odrzuca. Czytana w myśl maksymy *life is brutal* staje się pochwałą realizmu i pragmatyzmu doktora, zmuszając do odpowiedzi na pytanie, kto tak naprawdę jest właściwym bohaterem utworu. Skłania do refleksji nad rolą zgubnych afektów i namiętności w życiu ludzkim, każe także zapytać o wpływ doświadczenia na ewolucję życiowej postawy. *Siłaczka* czytana przez pryzmat roli marzenia w życiu ludzkim odsyła do Ikara czy Marii Skłodowskiej-Curie. Oglądana w kontekście złożonej ofiary to jedna z Antygon, świętych czy błogosławionych męczennic, sanitariuszka z powstania, konspiratorka z czasów pierwszej „Solidarności”⁵⁴. Osadzona w perspektywie historycznoliterackiej może być projekcją modernistycznie niespełnionych a impresjonistycznie wyrażonych marzeń o własnej wielkości Obareckiego i efektem tęsknoty do kobiety-ideału⁵⁵. Oglądana przez pryzmat wartości może być antytezą Emmy Bovary z powieści Flauberta. Jednocześnie jako jedyna główna bohaterka-kobieta Żeromskiego, poprzez głębokie poczucie obowiązku obywatelskiego, niezależność od więzów rodzinnych, wolność i wyzwolenie z dotychczasowych ograniczeń płci, wpisać się może we współczesny dyskurs feministyczno-genderowy⁵⁶. Możliwości odczytania postaci Stanisławy Bozowskiej jest tyle, ilu uczniów i nauczycieli odpowiedzialnych za „innego” w zawsze jednokrotnej i nieprzewidywalnej sytuacji dydaktycznej.

Nowe metodologie spod znaku „etyki”, inspirowane hermeneutyką, antropologią, teorią kultury jako komunikacji i transgresji, dają szansę na „reaktywację”, „ożywienie”, „uwspółcześnienie” klasyki literackiej w teorii i praktyce edukacyjnej poprzez odrzucenie upowszechnianych (i upowszechniających się) w szkołach złych nawyków czytelniczych oraz anachronicznych i schematycznych interpretacji lektur⁵⁷. Jak każda lektura szkolna *Siłaczka* to wyzwanie dla nauczyciela, jednak największą trudnością jest przekonanie uczniów, że utwór, szczególnie „klasyczny”, „mówi o sprawach dla nich ważnych, aktualnych i młody człowiek może w nim

⁵² K. Koziółek, *Czytanie z innym. Etyka. Lektura. Dydaktyka*, Katowice 2006, s. 27, 32, 37.

⁵³ W. Gutowski, *Inna siłaczka?...*, s. 17.

⁵⁴ A. Siama, *W obronie idealizmu*, „Warsztaty Polonistyczne” 1997, nr 4, s. 61–62.; S. Bortnowski, *Kłopoty z etosem...*, s. 25, 30.; M. Białek, *Praca z lekturą...*, s. 54.

⁵⁵ W. Gutowski, *Inna siłaczka?...*, s. 19.; J. Paszek, *Żeromski '95...*, s. 332.

⁵⁶ I. Tułodziecka, „*Opowiadania*”..., s. 93.

⁵⁷ I. Morawska, *Nowe pomysły na znane lektury, czyli klasyka literacka jako wyzwanie dla twórczości metodycznej*, [w:] *Nowe odsłony klasyki w szkole. Literatura XIX wieku*, red. E. Jaskółowa, K. Jędrych, Katowice 2013, s. 206, 214–215.

znaleźć odpowiedzi na swoje pytania i wątpliwości”⁵⁸. Służyć temu mają różnorodne zabiegi aktualizacyjne o funkcji motywującej, o których szerzej pisze Iwona Morawska⁵⁹. Również A. Janus-Sitarz, dokonując przeglądu różnorodnych sytuacji motywujących do lektury, postuluje „polifoniczność praktyk czytania”, w myśl której lekcje czytania to szkoła różnorodnych strategii lektury, niepodporządkowanej żadnej teorii interpretacji. Jedynym kryterium ich efektywności jest radość czytania, której warunkiem, ale i symptomem, jest możliwość jednostkowej, niekiedy negatywnej, odpowiedzi na tekst. Ważne jest, by „dać uczniom możliwość wyrażenia własnych refleksji, choćby nawet dalekich od naszych oczekiwań”⁶⁰. Ta „jednostkowa” odpowiedź na tekst może przybierać w szkole różne formy gatunkowe. Ich postać, modelowana przez nauczyciela postawionym zagadnieniem, zawsze jednak powinna wymykać się schematom znanym z opracowań metodycznych i stron internetowych z „gotowcami”, przekraczając granice szkolnych gatunków wypowiedzi. Da to uczniom większą wolność, ale i zmusi do aktywności i kreatywności, dowodząc nieograniczonych możliwości twórczych wpisanych w dzieła literackie⁶¹.

Charakterystyki, do których pretekstem stała się *Siłaczka*, nie tylko pokazują potencjał tkwiący w miniaturze Żeromskiego, ale i dowodzą, że lektura klasyki może być wciąż odkrywczym doświadczeniem, okazją do dyskusji, sporów, nowych odczytań, stawiania pytań z perspektywy współczesności⁶². Uczniowskie teksty są również świadectwem doświadczenia tekstu kultury, jakim bez wątpienia jest postać literacka, i współprzeżycia go w wymiarze etycznym. Jest to szczególnie istotne w kontekście antropologicznego charakteru godzin polskiego, na których „wprowadzanie uczniów w świat znaczeń (i wartości) klasyki odbywa się [...] przez umiejętne przybliżanie znaków kultury ku osobowemu, aktualnemu doświadczeniu człowieka”⁶³.

Czy *Siłaczka* na polskim będzie nadal przybliżana doświadczeniu współczesnych? „Nowa” *Podstawa programowa*, podobnie jak poprzednia, nie wyklucza obecności miniatury Żeromskiego na lekcjach czytania w szkole podstawowej, lecz ilość tekstów obowiązkowych czyni to jeszcze mniej prawdopodobnym niż dotychczas. A może właśnie paradoksalnie – przyjmując założenie, że włączenie jakiegokolwiek tekstu do kanonu jest dla niego pocałunkiem śmierci – swoiste zejście *Siłaczki* do lekturowego podziemia jest dla niej szansą na ocalenie?

⁵⁸ A. Janus-Sitarz, *Aby chcieli i umieli czytać, czyli jak motywować do czytania lektur szkolnych*, [w:] *Doskonalenie warsztatu nauczyciela polonisty*, red. tejże, Kraków 2005, s. 178, 183.

⁵⁹ I. Morawska, *Nowe pomysły...*, s. 208–213.

⁶⁰ A. Janus-Sitarz, *Przywrócić czytelnika literaturze. Szkolne strategie lektury wobec „stanu nieczytania”*, [w:] *Kompetencje nauczyciela polonisty we współczesnej szkole*, red. E. Bańkowska, A. Mikołajczuk, Warszawa 2006, s. 218–222.; A. Janus-Sitarz, *Aby chcieli i umieli...*, s. 180–185.

⁶¹ Por. B. Kryda, *Klasyka literacka w odbiorze uczniów*, [w:] *Zjazd Polonistów (zagadnienia edukacyjne)*, red. Z. Uryga, B. Chrzastowska, Kraków 1995, s. 58.

⁶² I. Morawska, *Nowe pomysły...*, s. 207.

⁶³ B. Kryda, *Klasyka literacka w odbiorze...*, s. 56.

Bibliografia

- Adamczyk Z.J., „*Siłaczka*”, czyli opowieść o doktorze Pawle Obareckim, [w:] *Nowela – opowiadanie (ewolucja gatunku)*, red. S. Żak, Kielce 1994.
- Białek M., *Praca z lekturą – nowe spojrzenie na „Siłaczkę”*, „*Język Polski w Gimnazjum*” 2004/2005, nr 3.
- Bortnowski S., *Kłopoty z etosem Siłaczki i kapitulacją Obareckiego*, „*Warsztaty Polonistyczne*” 1996, nr 3.
- Bortnowski S., *Nie wypierajmy się Siłaczek!*, [w:] tegoż, *Nauczycielu, bądź sobą!*, Warszawa 1992.
- Bortnowski S., *Te „Antki”, te „Katarynki”...*, „*Polonistyka*” 1994, nr 8.
- Burghardt A., *Obrzydłówek współczesny*, „*Polonistyka*” 1996, nr 6.
- Czy lubi Pan czytać Żeromskiego? (wypowiedzi w ankiecie)*, [w:] *Żeromski. Z dziejów recepcji twórczości 1895–1964*, wybór i wstęp Z.J. Adamczyk, Warszawa 1975.
- Gąsiorek K., Strączek U., *Rozkład materiału nauczania języka polskiego w kl. VIII (propozycja) według nowego programu „Język polski kl. VIII 1985/86”*, „*Język Polski w Szkole IV–VIII (Materiały metodyczne dla nauczycieli)*” 1985/1986, z. 1.
- Głowiński M., *Lekcja tradycji, lekcja czytania*, „*Polonistyka*” 1995, nr 5.
- Głowiński M., *Szkolna historia literatury: wprowadzenie w tradycję*, [w:] *Metodyka literatury*, t. 1, wybór i wstęp J. Pachcka, A. Piątkowska, K. Sałkiewicz, Warszawa 2001.
- Gradowska G., *Żeromski dla współczesnej młodzieży*, „*Polonistyka*” 1963, nr 4.
- Gutowski W., *Inna siłaczka? Wokół „Nauczycielki” Tadeusza Micińskiego*, „*Ruch Literacki*” 2005, nr 1.
- Handke R., *Lektura a tradycja. Na przykładzie szkolnej lektury „Siłaczki” Stefana Żeromskiego*, „*Pamiętnik Literacki*” 1983, z. 2.
- Jakubowski J.Z., *Tradycja Żeromskiego*, [w:] *Żeromski. Z dziejów recepcji twórczości 1895–1964*, wybór i wstęp Z.J. Adamczyk, Warszawa 1975.
- Janus-Sitarz A., *Aby chcieli i umieli czytać, czyli jak motywować do czytania lektur szkolnych*, [w:] *Doskonalenie warsztatu nauczyciela polonisty*, red. tejże, Kraków 2005.
- Janus-Sitarz A., *Przyjemność i odpowiedzialność w lekturze. O praktykach czytania literatury w szkole. Konstatacje. Oceny. Propozycje*, Kraków 2009.
- Janus-Sitarz A., *Przywrócić czytelnika literaturze. Szkolne strategie lektury wobec „stanu nieczytania”*, [w:] *Kompetencje nauczyciela polonisty we współczesnej szkole*, red. E. Bańkowska, A. Mikołajczuk, Warszawa 2006.
- Janus-Sitarz A., *W poszukiwaniu czytelnika. Diagnozy, inspiracje, rekomendacje*, Kraków 2016.
- Knothe M., Tokarski J., *Nauczanie języka polskiego w klasie VIII*, Warszawa 1974.
- Koziołek K., *Czytanie z innym. Etyka. Lektura. Dydaktyka*, Katowice 2006.
- Koziołek R., *Do czego służy kanon lektur szkolnych*, „*Gazeta Wyborcza*” 12 czerwca 2014, http://wyborcza.pl/piatekekstra/1,129155,16145447,Do_czego_sluzy_kanon_lektur_szkolnych.html [dostęp: 21.11.2017]
- Kryda B., *Klasyka literacka w odbiorze uczniów*, [w:] *Zjazd Polonistów (zagadnienia edukacyjne)*, red. Z. Uryga, B. Chrzastowska, Kraków 1995.
- Kryda B., *Ten dług błogostawiony*, „*Polonistyka*” 1996, nr 6.
- Ksel A., *Żeromskiego omawiam inaczej... Przeciw nudzie i sztampie*, „*Język Polski w Gimnazjum*” 2002/2003, nr 4.

- Kula E., *Stefan Żeromski – „Siłaczka”*, [w:] *Zadania do lektury dla klas 7–8 szkoły podstawowej*, red. T. Patrzalek, G. Wichary, Warszawa 1987.
- Labuda A.W., *O konstruowaniu postaci literackich – wyznania czytelnika*, [w:] *Studia o narracji*, red. J. Błoński, S. Jaworski, J. Sławiński, Wrocław–Warszawa 1982.
- Leszczyński G., *Zestaw lektur: fabryka analfabetów*, [w:] *Nowoczesność w polonistycznej edukacji. Pytania, problemy, perspektywy*, red. A. Pilch, M. Trysińska, Kraków 2013.
- Libera Z., *Nad utworami Stefana Żeromskiego. W siedemdziesiątą rocznicę śmierci pisarza*, „Polonistyka” 1996, nr 6.
- Lisowski Z., *Gloria victae („Siłaczka”)*, [w:] tegoż, *Nowelistyka Stefana Żeromskiego*, Kielce 1998.
- Minimum programowe z języka polskiego. Projekt – wersja I (fragmenty). Klasy VII–VIII*, „Polonistyka” 1992, nr 9.
- Morawska I., *Nowe pomysły na znane lektury, czyli klasyka literacka jako wyzwanie dla twórczości metodycznej*, [w:] *Nowe odsłony klasyki w szkole. Literatura XIX wieku*, red. E. Jaskółowa, K. Jędrych, Katowice 2013.
- Nowak E., Gaweł J., *Program nauczania języka polskiego w gimnazjum „Myśli i słowa” wraz z obudową dydaktyczną*, <https://ucze.pl/> [dostęp: 28.11.2017].
- Paszek J., *Żeromski ’95*, „Polonistyka” 1996, nr 6.
- Pławecka M.K., *Czytanie (nie tylko) lektur szkolnych w świetle wypowiedzi uczniów i studentów*, [w:] *Bohaterowie (nie tylko) szkolnych lektur*, red. A. Jakubowska-Ożóg, D. Hejda, Rzeszów 2016.
- Podstawa programowa z języka polskiego (projekt – wersja III, poprawiona)*, „Polonistyka” 1992, nr 9.
- Podstawa programowa języka polskiego (1995)*, „Polonistyka” 1995, nr 5.
- Podstawa programowa z komentarzami, T. 2. Język polski w szkole podstawowej, gimnazjum i liceum*, [Warszawa 2009].
- Program nauki w 8-letniej szkole podstawowej. Projekt. Język polski*, Warszawa 1947.
- Program nauki w 11-letniej szkole ogólnokształcącej. Projekt. Język polski*, Warszawa 1949.
- Program nauki w 11-letniej szkole ogólnokształcącej. Projekt. Język polski*, Warszawa 1950.
- Program nauczania ośmioklasowej szkoły podstawowej (tymczasowy)*, Warszawa 1963.
- Program nauczania liceum ogólnokształcącego (klasy VIII–XI) (tymczasowy)*, Warszawa 1965.
- Program nauczania ośmioklasowej szkoły podstawowej dla pracujących. Klasy VI–VIII*, Warszawa 1969.
- Program nauczania ośmioklasowej szkoły podstawowej. Język polski. Klasy V–VIII*, Warszawa 1971. (Wyd. II zm. 1974).
- Program szkoły podstawowej. Język polski. Klasy IV–VIII*, Warszawa 1985.
- Program nauczania ośmioklasowej szkoły podstawowej dla pracujących. Klasy VI–VIII. Język polski*, Warszawa 1986.
- Program szkoły podstawowej. Język polski. Klasy IV–VIII*, Warszawa 1990.
- Program „Słowa jak klucze”. Język polski (klasy IV–VIII)*, Warszawa 1998.
- Projekt Podstawy Programowej (listopad 2016)*, <https://men.gov.pl/wp-content/uploads/2016/11/podstawa-programowa-%E2%80%93-jezyk-polski-%E2%80%93-szkola-podstawowa-%E2%80%93-klasy-iv-viii-.pdf> [dostęp: 25.11.2017].
- Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 15 lutego 1999 r. w sprawie podstawy programowej kształcenia ogólnego*, http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19990140129/O/D19990129_01.pdf [dostęp 15.12.2017].

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 lutego 2017 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz podstawy programowej kształcenia ogólnego dla szkoły podstawowej, w tym dla uczniów z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym lub znacznym, kształcenia ogólnego dla branżowej szkoły I stopnia, kształcenia ogólnego dla szkoły specjalnej przysposabiającej do pracy oraz kształcenia ogólnego dla szkoły policealnej, <http://www.dziennikustaw.gov.pl/DU/2017/356> [dostęp: 25.11.2017].

Siama A., *W obronie idealizmu*, „Warsztaty Polonistyczne” 1997, nr 4.

Sienko M., *Kierunki interpretacji „Antka” Bolesława Prusa w szkole podstawowej po roku 1945*, [w:] *List, nowela, opowiadanie. Analizy i interpretacje*, red. T. Budrewicz, H. Bursztyńska, Kraków 2001.

Sprawdziany i konkursy polonistyczne. Metodyczna biblioteka polonisty część VI, oprac. zbiorowe pod red. E. Doroszkiewicz i H. Tetelewskiej-Iwańskiej, Kielce 1992.

Tułodziecka I., *„Opowiadania” Stefana Żeromskiego*, Warszawa 1975.

Uryga Z., *Godziny polskiego*, Warszawa–Kraków 1996.

Wawrzyniak W., *O „Siłaczce” nieco inaczej*, [w:] *Żeromski w dzisiejszej szkole*, słowo wstępne J.Z. Jakubowski, Warszawa 1964.

Wnuk-Gełczewska B., *Jaki Żeromski? (Sondaż 1994 i 1995)*, „Polonistyka” 1996, nr 6.

Żeromski S., *Siłaczka*, [w:] tegoż, *Wybór opowiadań*, oprac. A. Hutnikiewicz, Wrocław 1971.

Żeromski żywy czy martwy? (wypowiedzi w ankiecie), [w:] *Żeromski. Z dziejów recepcji twórczości 1895–1964*, wybór i wstęp Z.J. Adamczyk, Warszawa 1975.

The Strongwoman's Underground Life; about the Reasons of a Literary Figure's Lostness in a "New" Scholastic Reality

Abstract

The article constitutes a trigger to the history of the scholastic reception of S. Żeromski's *Siłaczka* ("The Strongwoman") from the post-war times until the present day. Through the analysis of the scheduled documents dated between 1947 and 2017 as well as basing on some chosen methodical resources (handbooks, layouts, the topics of competitions related to Polish studies) the author tries to determine the reasons for the absence of the novel in the new core curriculum. Based on the theoretical studies on the field of the literature's scholastic reception and on the basis of the students' testimonies of their Żeromski's text receptions, the article formulates the diagnoses of the receptive attitudes of the lower secondary school pupils towards the novel and it considers the possible perspectives for *Siłaczka* ("The Strongwoman") on Polish lessons and their desired conditioning.

Key words: tradition, scheme, protagonist, reception, ethics

Miroslaw Grzegórzek – doktorant w Katedrze Dydaktyki Literatury i Języka Polskiego UP im. KEN w Krakowie. Nauczyciel dyplomowany języka polskiego (absolwent WSP/AP im. KEN) oraz historii i wiedzy o społeczeństwie (absolwent UPJPII w Krakowie) w szkole podstawowej. Zainteresowania: genologia szkolnych gatunków wypowiedzi, autoprezentacja, stylistyka praktyczna, metodyka ćwiczeń w mówieniu i pisaniu, narracyjne i antropologiczne konteksty odbioru literatury w szkole.